

# Taraka, Yabi Dabi

Jabi dabi dabi dej ja pa pa  
Jabi dabi dabi dej

Po cichu sobie nuceę  
Być może wróceę  
Lecz póki co ubieram się  
Nie powiem że mam dzieci  
Wyniosę śmieci  
Za rogiem zniknę tak jak pies.  
Co obiecałem Tobie w nocy  
lepiej zapomnij bo to był blef  
Chcesz się utulić – tu masz kocyk  
Całuję w czółko nie ma mnie

Na pożegnanie śpiewam ci jabi dabi dej  
Może ostatni raz  
Bo widzisz jestem niczym wilk  
Kiedy budzę się to mówię tylko Pa  
Potrafię kochać tylko nocą  
Ale kiedy zbudzi mnie dzień  
Nie pomoże nic nie potrzebne łyzy  
Zostanie POKER FEJS

Jabi dabi dabi dej ja pa pa  
Jabi dabi dabi dej

Czy sobie wyobrażasz że przy ołtarzu  
Będę przyrzekał wierność Ci  
Że niby razem wszędzie lecz jesteś w błędzie  
Wiem co marchewka a co kij  
No i korona z głowy spadła  
Już tylko tani sprzedaje kit  
Kochana wiesz to sprawa nagła  
...Zamykam drzwi

Na pożegnanie śpiewam ci jabi dabi dej  
Może ostatni raz  
Bo widzisz jestem niczym wilk  
Kiedy budzę się to mówię tylko Pa  
Potrafię kochać tylko nocą  
Ale kiedy zbudzi mnie dzień  
Nie pomoże nic, nie potrzebne łyzy  
Zostanie POKER FEJS

Nie oswoisz mnie – w moich żyłach dzika krew  
Daruj sobie ten trud, daruj sobie ten gniew  
Nie wiem co ci da jeśli zrobisz ze mnie psa  
Przecież dobrze mnie znasz to ja  
Przecież wiesz że to ja

Nie oswoisz mnie – w moich żyłach dzika krew  
Daruj sobie ten trud i gniew  
Nie wiem co ci da jeśli zrobisz ze mnie psa  
Przecież dobrze mnie znasz to ja

Nie oswoisz mnie bo w moich żyłach ciągle dzika płynie krew  
Jabi dabi dabi dej ja pa pa  
Jabi dabi dabi dej

Na pożegnanie śpiewam ci jabi dabi dej  
Może ostatni raz  
Bo widzisz jestem niczym wilk  
Kiedy budzę się to mówię tylko Pa  
Potrafię kochać tylko nocą

Ale kiedy zbudzi mnie dzień  
Nie pomoże nic, nie potrzebne łyż  
Zostanie POKER FEJS 2 x

Jabi dabi dabi dej ja pa pa  
Jabi dabi dabi dej